

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE – 25.02.2024 r.

## II Niedziela Wielkiego Postu

1. Dzisiejsza niedziela *Ad Gentes* – to Dzień Modlitwy, Postu, i Solidarności z Misjonarzami. Modlitwą obejmujemy dziś misjonarzy głoszących Ewangelię na misjach. Dziś także ma miejsce ogólnopolska zbiórka pieniężna do puszek na rzecz dzieła pomocy misjonarzom.

2. W Wielkim Poście zapraszam do udziału w nabożeństwach:

- w piątki na **Drogę Krzyżową**: dzieci i dorośli – o 17<sup>15</sup>.

- w niedziele na **Gorzkie Żale** z kazaniem pasyjnym – o 15<sup>00</sup>.

Za udział w Drodze Krzyżowej i Gorzkich Żalach można uzyskać odpust zupełny.

3. Zapraszam w dzisiejszą niedzielę na modlitwę i **adorację relikwii św. Ojca Pio** jego czcicieli jak również wszystkich wiernych – na godz. **12:00**.

4. W **poniedziałek** 26.02.2024, po Mszy św. o godz. 18.00 - spotkanie **Bractwa Ratowania Dusz od Potępienia Wiecznego**. Zapraszam wszystkich, którzy swoją modlitwą i uczynkami miłosierdzia pragną pomagać cierpiącym w czyśćcu.

5. W **piątek** przypada pierwszy piątek miesiąca marca. Okazja do **spowiedzi** św. od godz. **17.15**. Zapraszam także w **piątek** na godzinną **adorację Najświętszego Sakramentu** po wieczornej Mszy św.

6. W I-szą **sobotę** miesiąca (02.03.2024 r.) zapraszam na Różaniec przed wystawionym Najśw. Sakramentem – o godz. **17.15**. i zachęcam do przyjęcia Komunii św. wynagradzającej Niepokalanemu Sercu Maryi na Mszy św.

7. Wszystkim Parafianom i Gościom życzę pogodnej niedzieli, wielu łask Bożych w kolejnym tygodniu, który przed nami, oraz dobrych owoców wynikających z przeżytych rekolekcji wielkopostnych i pracy nad sobą.

### MSZE ŚWIĘTE:

**niedziele i święta:**  
9:00, 11:00.

Wtorek, czwartek: **8:00**;  
poniedziałek, środa,  
piątek i sobota: **18:00**.

### ADORACJA Najświętszego

**Sakramentu:** w każdy  
**piątek** po Mszy św.  
wieczornej – przez **godzinę**.

**KORONKA DO MIŁO-**  
**SIERDZIA BOŻEGO:**  
każdy **piątek** przed Mszą św.

### SPOWIEDŹ ŚWIĘTA:

15 minut przed każdą  
Mszą świętą.

**KANCELARIA**  
**PARAFIALNA:** po  
każdej Mszy św.



## Biuletyn Parafialny

Redakcja:  
**Ks. Adam Pleskot**

**Chałupy,**  
**25.02.2024 r.**

**II Niedziela**  
**Wielkiego Postu**

Rok XV,  
Numer 757 (09)

Rzymkokatolicka Parafia p.w. św. Anny, CHAŁUPY, ul. Kaperska 30, 84-120; Władysławowo

Konto parafii: Nr rachunku: 75-8348-0003-0000-0014-3316-0003

Adres strony internetowej: **www.anna-chalupy.pl**

Telefon: **603-788-486**

## Błogosławiona rodzina Wiktorii i Józefa Ulmów

Beatyfikacja rodziny Ulmów to wydarzenie bez precedensu, ponieważ jednym aktem beatyfikacyjnym do chwały ołtarzy została wyniesiona cała rodzina – rodzice Józef i Wiktorja Ulmowie wraz z siedmiorgiem dzieci. Dodatkowym faktem bez precedensu jest to, że w tym akcie jest beatyfikowane także dziecko nienarodzone, które w chwili śmierci było pod sercem matki. Beatyfikacja miała miejsce 10 września 2023 r. w Markowej – miejscowości, gdzie żyli i gdzie zostali zamordowani, umęczeni Józef i Wiktorja Ulmowie. Zostali umęczeni, ponieważ odważyli się w trudnych, wojennych czasach przyjąć pod swój dach osiem osób narodowości Żydowskiej, wcześniej pomagając innym Żydom prześladowanym tylko dlatego, że są takiej, a nie innej narodowości.



### Józef Ulma (2 marca 1900 – 24 marca 1944)

Był synem Marcina i Franciszki z domu Kluz. Jego rodzice mieli trzyhektarowe gospodarstwo, w którym pomagał od najmłodszych lat. Skończył czteroklasową szkołę powszechną, a w 1921 roku został powołany do odbycia służby wojskowej. W 1929 roku rozpoczął naukę w szkole rolniczej w Pilźnie, którą ukończył z bardzo dobrym wynikiem.

Założył pierwszą szkółkę drzew owocowych w Markowej i szybko zaczął utrzymywać się ze sprzedaży sadzonek. Prawdopodobnie to dzięki niemu pojawiły się szczepione jabłonie w tej okolicy. Prócz ogrodnictwa – Józef Ulma był propagatorem uprawy warzyw i owoców – zajmował się także pszczelarstwem i hodowlą jedwabników. Jego pomysłowość i zaangażowanie w tym zakresie zostały nagrodzone podczas Powiatowej Wystawy Rolniczej w Przeworsku, którą w 1933 roku zorganizowało Okręgowe Towarzystwo Rolnicze.



Był człowiekiem szerokich horyzontów: do dziś zachowała się część jego księgozbioru, opatrzona ekslibrisem „Biblioteka domowa – Józef Ulma”. Wśród książek można znaleźć m.in. „Podręcznik elektrotechniczny”, „Podręcznik fotografii”, „Wykorzystanie wiatru w gospodarce”, czy publikację poświęconą mieszkańcom Australii. Prenumerował „Wiedzę i Życie”, potrafił

skonstruować maszynę introligatorską i przydomową elektrownię wiatrową, dzięki czemu jako pierwszy we wsi oświetlał dom prądem, a nie lampą naftową. Największą pasją Józefa była fotografia. Początkowo korzystał z samodzielnie złożonego aparatu, z czasem zaczął używać profesjonalnego sprzętu, dzięki któremu dokumentował życie codzienne mieszkańców Markowej. Wiele zdjęć zachowało się do dziś.

Był zapałym społecznikiem. Działał w katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży Męskiej, a następnie w Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, gdzie pełnił funkcję bibliotekarza i Przewodniczącego Komisji Wychowania Rolniczego przy Zarządzie Powiatowym. Przez pewien czas był również kierownikiem Spółdzielni Mleczarskiej w Markowej.

Po ślubie z 12 lat młodszą Wiktorią i narodzinach kolejnych dzieci postanowił przenieść się z rodziną na wschodnie krańce województwa lwowskiego, gdzie parcelowano majątki ziemskie. W 1938 r. Ulmowie kupili 5 ha czarnoziemiu w Wojślawicach nieopodal Sokala. Do przeprowadzki nie doszło jednak ze względu na wybuch wojny. We wrześniu 1939 r. Józef brał udział w wojnie obronnej.

### Wiktorija Ulma z domu Niemczak

(10 grudnia 1912 – 24 marca 1944)

Urodziła się jako siódme dziecko Jana i Franciszki z Homów. Gdy miała sześć lat zmarła jej matka, na rok przed ślubem osierociła ją ojciec. Podobnie jak Józef była zaangażowana społecznie. Grała w teatrze wiejskim i uczęszczała na kursy organizowane przez Uniwersytet Ludowy w Gaci.

W 1935 r. poślubiła Józefa, a na świat zaczęły przychodzić szybko kolejne dzieci: Stanisława (ur. 18 lipca 1936 r.), Barbara (ur. 6 października 1937 r.), Władysław (ur. 5 grudnia 1938 r.), Franciszek (ur. 3 kwietnia 1940 r.), Antoni (ur. 6 czerwca 1941 r.) i Maria (ur. 16 września 1942 r.). W chwili śmierci była w zaawansowanej ciąży z siódmym dzieckiem, które pod wpływem tragicznej sytuacji zaczęła rodzić.



### Zbrodnia w Markowej

Przed wybuchem II wojny światowej mieszkało na Podkarpaciu co najmniej 120 tysięcy Żydów. W samej niemal 4,5 tysięcznej Markowej mieszkało ok. 120 osób wyznania mojżeszowego. Ich domy nie tworzyły zwartej skupiska, ale były rozrzucone po całej wsi. Mieli też trzy domy modlitwy, a na większe święta wyjeżdżali do synagogi w Łańcutu. Markowscy Żydzi zajmowali się głównie handlem, jedynie kilka osób uprawiało ziemię.

Józef Ulma już przed wojną pozostawał w bardzo dobrych stosunkach z Żydami. Kilka rodzin żydowskich mieszkało z nim po sąsiedzku, z innymi handlował uprawianymi przez siebie warzywami.

Wojenny terror bardzo szybko zaczął zbierać swoje żniwo. 23 listopada 1939 r. wszedł w życie nakaz, by wszyscy Żydzi powyżej 10 roku życia nosili na ramionach opaski z gwiazdą Dawida. Wkrótce potem weszły kolejne obostrzenia: obowiązek pracy, zakaz korzystania ze

środków transportu czy opuszczania bez zezwolenia miejsca zamieszkania. Żydów umieszczano w gettach lub kierowano do obozów pracy.

W 1941 r. Niemcy podjęli decyzję o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”, a los Żydów stał się dramatyczny. W obozach zagłady, wskutek rozstrzeliwań, w komorach gazowych i z wycieńczenia zginęło niemal 6 mln europejskich Żydów. Do końca 1942 r. funkcjonariusze Rzeszy Niemieckiej wymordowali prawie 1,3 mln Żydów z dystryktu warszawskiego, radomskiego, lubelskiego i krakowskiego, ponad pół miliona z dystryktu Galicja i ok. 130 tys. z Okręgu Białostockiego. Również w 1941 roku Niemcy, w odróżnieniu od sytuacji w okupowanych krajach na zachodzie Europy, wprowadzili na ziemiach polskich karę śmierci za jakąkolwiek pomoc Żydom. Z tego powodu zostało zamordowanych około tysiąca Polaków.



Trwająca od marca 1942 r. akcja „Reinhardt,” której celem było wymordowanie wszystkich Żydów w Generalnym Gubernatorstwie oraz Okręgu Białostockim, zaczęła być realizowana w Łańcutu i jego okolicach na przełomie lipca i sierpnia 1942 roku. Niemcy wprowadzili zakaz przebywania Żydów na terenie Markowej i

rozpoczęli wywózkę do obozu pracy w Pełkiniach, a następnie do obozu zagłady w Bełżcu.

Niektórzy z markowskich Żydów poprosili wówczas Ulmów o pomoc. Początkowo Józef pomagał im budować ziemianki na obrzeżach wsi. Wiemy o czteroosobowej rodzinie, zwanej Ryfkami, której pomógł zbudować schron w jarze niedaleko potoku. Nie był to jednak skuteczny sposób na przeżycie – niemieccy żandarmi wraz z granatowymi policjantami przeprowadzali doraźne poszukiwania Żydów: zarówno we wsi, jak i w okolicy.

13 grudnia 1942 r. Niemcy nakazali zorganizowanie akcji poszukiwawczej sołtysowi Markowej. Sołtys przed południem poinformował mieszkańców wsi o planowanej akcji, czym umożliwił ukrywającym lepsze zabezpieczenie kryjówek. Co najmniej 26-ciu, w większości przymuszonych, mieszkańców odszukało 25-ciu z około 54 ukrywających się Żydów.

Pojmanych zamknięto w tzw. areszcie gminnym, znajdującym się przy głównym skrzyżowaniu we wsi. 14 grudnia 1942 r. wszyscy zostali rozstrzelani przez żandarmerię niemiecką z Łańcuta. Mimo tej akcji w Markowej po grudniu 1942 r. nadal ukrywano 29 Żydów, z których 21 doczekało końca okupacji.

Ośmioro zostało zamordowanych wraz z rodziną Ulmów 24 marca 1944 roku.

Żydzi byli ukrywani w Markowej przez kilka rodzin, ale największą grupę w swoim domu przyjęli Ulmowie. Stało się to najprawdopodobniej w grudniu 1942 roku. Byli to znajomi Ulmów z Łańcuta: Saul Goldman z synami Baruchem, Mechelem, Joachimem i Mojżeszem oraz z sąsiadki Ulmów z Markowej, a zarazem córki Chaima Goldmana – krewnego wspomnianego wyżej Saula: Gołda Grünfeld i Lea Didner. Ta ostatnia ukrywała się wraz z małą córeczką o imieniu Reszla.

Saul Goldman miał ok. 70 lat i handlował bydłem. Mieszkał w Łańcutu, ale był znany w Markowej, do której często przyjeżdżał w interesach. Z kolei rodzice Lei i Gołdy to Chaim i

Estera Goldmanowie, którzy jako nieliczni Żydzi byli i rolnikami, i handlarzami, prowadzącymi sklepik w Markowej.

Wiemy, że Józef Ulma wraz z Goldmanami zajmował się garbowaniem skór, które sprzedawał, by zarobić na życie. Umożliwiało to położenie domu Ulmów na uboczu wsi. Ukrywający się Żydzi zapewne łączyli na swoje utrzymanie; nic jednak nie wskazuje na to, aby Ulmowie pomagali im w zamian za gratyfikację finansową. Nawet pod koniec okupacji Gołda Grünfeld dysponowała jeszcze złotymi precjozami, które przy jej zwłokach znaleźli niemieccy żandarmi.



Duże ilości jedzenia, które kupowała Wiktoria, zwracały jednak uwagę otoczenia i sugerowały, że w ich domu mieszkają nie tylko członkowie rodziny. Pozostaje zagadką, kto i kiedy doniósł Niemcom o ukrywających się Żydach. Prawdopodobnie był to Włodzimierz Leś – posterunkowy Polnische Polizei, czyli granatowy policjant z Łańcuta. Według ustaleń podziemia był on wyjątkowo gorliwym współpracownikiem niemieckich okupantów. Dokumenty sugerują również, że nim Goldmanowie zwrócili się o pomoc do Ulmów to właśnie Leś za pieniądze pomagał im ukrywać się w Łańcutcie, a później wypędził, zatrzymując jednocześnie ich majątek.

Nocą z 23 na 24 marca 1944 r. do Markowej przyjechało 5 żandarmów i od 4 do 6 granatowych policjantów. Grupą dowodził szef łańcuckiej żandarmerii, porucznik Eilert Dieken. Podczas snu zastrzelono trójkę Żydów, wkrótce zastrzelono pozostałych. Przed dom wyprowadzono Józefa Ulmę oraz jego ciężarną żonę Wiktorię. Następnie po naradzie z podwładnymi Dieken rozkazał również rozstrzelać dzieci. W kilka chwil zamordowano 17 osób – w tym rodzące się dziecko.

Po zakończeniu masakry Niemcy przystąpili do grabieży gospodarstwa i przedmiotów należących do zamordowanych. Mieszkańców wsi przymuszono do pogrzebienia zabitych. Zostały wykopane dwa doły – w jednym pochowano Ulmów, w drugim Żydów. Na koniec oprawcy urządzili libację na miejscu kaźni. W styczniu 1945 roku ciała rodziny Ulmów zostały ekshumowane i przeniesione na miejscowy cmentarz parafialny. Dwa lata później podjęto szczątki zamordowanych Żydów i pochowano je na cmentarzu w Jagielle wraz z ofiarami masakry z 14 grudnia 1942 r.



Jedynym żandarmem osądzonym za zbrodnię z Markowej był Josef Kokott. W wyniku procesu, który toczył się przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie w 1958 r., został skazany na karę śmierci, którą następnie zamieniono na dożywocie. Po zmianie przepisów kara zmniejszona do 25 lat pozbawienia wolności. Zmarł w bytomskim więzieniu w 1980 roku.



Policjant granatowy Włodzimierz Leś został natomiast osądzony i ukarany przez Polskie Państwo Podziemne. 11 września 1944 roku polskie podziemie wykonało na nim wyrok śmierci. Dowódca żandarmów, Eilert Dieken, został po wojnie policjantem w Esens w Dolnej Saksonii. Nie żył już, gdy w latach 60. XX w., prokuratura przy Sądzie Krajowym w Dortmundzie wszczęła śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych przez żandarmerię niemiecką w okupowanym powiecie jarosławskim. Zmarł w 1960 r. jako szanowany obywatel. Zarówno jego, jak i pozostałych uczestników mordu, nigdy nie dosięgła sprawiedliwość.

W 1995 r. Józef i Wiktoria Ulmowie zostali uhonorowani medalem Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. W 2010 roku prezydent Lech Kaczyński odznaczył ich pośmiertnie Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Ubogie małżeństwo z Markowej stało się patronem szkoły i ulic. Ich imię nosi też jedyne w Polsce Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej, otwarte w marcu 2016 roku w Markowej.

BLG

## INTENCJE MSZALNE 25.02.2024 – 03.03.2024

<b>II Niedziela Wielkiego Postu 25.02.2024</b>	<b>9:00</b>	† Gertruda Trendel.
	<b>11:00</b>	† Stefan w rocz. śmierci.
<b>Poniedziałek 26.02.2024</b>	<b>18:00</b>	
<b>Wtorek 27.02.2024</b>	<b>8:00</b>	
<b>Środa 28.02.2024</b>	<b>18:00</b>	†† Gertruda Budzisz w 2. rocz. śmierci i jej mąż Edmund.
<b>Czwartek 29.02.2024</b>	<b>8:00</b>	W int. Parafian.
<b>Piątek 01.03.2024</b>	<b>18:00</b>	†† Dusze w czyśćcu cierpiące.
<b>Sobota 02.03.2024</b>	<b>18:00</b>	†† Rodzice i bracia z obojga stron.
<b>III Niedziela Wielkiego Postu 03.03.2024</b>	<b>9:00</b>	†† Zofia, Ambroży i Marian.
	<b>11:00</b>	† Witold Tutkowski w 10. rocz. śmierci.